



Program organizowany przy współpracy z
Ministerstwem Obrony Narodowej



Związek Stowarzyszeń
KRAJOWY INSTYTUT SPOŁECZNO GOSPODARCZY



Gniewomir Rokosz-Kuczyński
Wielki Kanclerz



Towarzystwo Rycerskie
Braci Kurkowych

ŚPIEWNIK – KANTYCZKA *Spotkania Patriotyczno – Obywatelskiego*



Uczczenie Pamięci Żołnierzy Wyklętych
oraz
Ogólnopolskie Spotkanie Wielkanocne

Centralna Biblioteka Rolnicza
3 maja Anno Domini 2018

- 1) Zwycięzca śmierci, piekła i szatana,
Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana
Naród niewierny trwoży się, przestrasza
Na cud Jonasza. Alleluja!
- 2) Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza,
Anioł zstępuje, niewiasty pociesza:
"Patrzcie, tak mówi, grób się próżny został,
Pan z martwych powstał." Alleluja!
- 3) Ustąpcie od nas smutki, troski, żale,
Gdy Pan Zbawiciel tryumfuje w chwale;
Ojcu swojemu już uczynił zadość,
Nam niesie radość. Alleluja!
- 4) Cieszy swych uczniów, którzy wierni byli,
Utwierdza w wierze, aby nie wątpili:
Obcuje z nimi, daje nauk wiele
O swym Kościele. Alleluja!
- 5) Już nie spółkuje z narodem niewiernym,
Samym się tylko ukazuje wiernym:
Nieśmiertelności przedstawia znamiona,
Wśród uczniów grona – Alleluja!
- 6) Boleści, rany, wzgardy wyrządzone,
I śmierć haniebna, są już nadgrozione:
Za poniżenia został wywyższony,
Nad wszystkie trony – Alleluja!
- 7) Ciesz się Syonie Chrystusów kościele!
Oto zabity Bóg twój żyje w ciele;
Śpiewaj z weselem: Pan króluje z drzewa,
Jak Dawid śpiewa – Alleluja!
- 8) Cieszymy się wszyscy, już śmierć pohańbiona,
Wina pierwszego Rodzica zgładzona,
Niebios zamkniętych otwarta jest brama,
Synom Adama – Alleluja!
- 9) Stargawszy pęta nałogów grzechowe,
Chrystusa wzorem wiódźmy życie nowe,
Zdała mijając nieszczęść naszych groby,
Miejsca, osoby – Alleluja!
- 10) Przez twe chwalebne Chryste zmartwychwstanie,
Daj w łasce twojej stateczne wytrwanie,
I niech tak w chwale, jakoś ty równie my
Zmartwychwstaniemy – Alleluja!

1. **Nigdy z królami nie będziem w aljansach,**
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi;
Bo u Chrystusa my na ordynansach –
Słudzy Maryi!

2. Więc choć się spęka świat, i zadrży słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą;
Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą.

3. Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce;
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce!

4. Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie uklękniemy przed mocarzy władzą;
Wiedząc, że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą.

5. Ze skowronkami wstaliśmy do pracy,
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy;
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec boży.

6. Bo kto zaufał Chrystusowi Panu,
I szedł na święte kraju werbowanie,
Ten, de profundis, z ciemnego kurhanu,
Na trąbę wstanie.

7. Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki on z nami całe piekła pękna!
Ani ogniste smoki nas ustraszą,
Ani ulękną.

8. Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy:
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy. —

**1) Otrzyjcie już łzy, płaczący,
żale z serca wyzujcie.**

Wszyscy w Chrystusa wierzący,
weselcie się, radujcie.

Bo zmartwychwstał samowładnie,
jak przepowiedział dokładnie.

Alleluja. alleluja, Niechaj zabrzmii: Alleluja!

**2) Darmo kamień wagi wielkiej,
Żydzi na grób wtłoczyli.**

Darmo dla pewności wszelkiej
zbrojnej straży użyli.

Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała.

Alleluja...

**3) Bóg wszechmocny, Bóg natury,
wyższy nad wszystkie twory.**

Wstaje z grobu, kruszy mury,
nie ma żadnej zapory.

Zdjęta trwogą straż upada
i prawie sobą nie włada.

Alleluja...

**1. Nie zna śmierci Pan żywota,
Chociaż przeszedł przez jej wrota.
Rozerwała grobu pęta
ręka święta, Alleluja!**

**2. Twój, Adamie, dług splecony,
Okup ludzki dokonczony
Wnijdziesz w niebo z szczęśliwymi
dziećmi twymi. Alleluja!**

**3. Próżno strażę, grób strzeżecie!
Już Go tutaj nie znajdziecie:
Wstał, przeniknął sklepu mury,
Bóg natury. Alleluja!**

**4. Teraz On na ludzkie plemię
i na miłą patrzy ziemię,
Która drogo dziś przybrana,
kosztem Pana. Alleluja!**

**5. Przez Twe święte zmartwychwstanie
z grzechów powstać daj nam, Panie.
Potem z Tobą królowanie.
Alleluja! Alleluja!**

1) Już w gruzach leżą Maurów posady
Naród ich dźwiga żelaza;
Bronią się jeszcze twierdze Grenady,
Ale w Grenadzie zaraza.

2) Broni się jeszcze z wież Alpuhary
Almanzor z garstką rycerzy,
Hiszpan pod miastem zatknął sztandary,
Jutro do szturm uderzy.

3) O wschodzie słońca ryknęły spiże,
Rwią się okopy, mur wali;
Już z minaretów błysnęły krzyże:
Hiszpanie zamku dostali.

4) Jeden Almanzor, widząc swe roty,
Zbite w odpornej obronie,
Przerznął się między szable i groty,
Uciekł i zmylił pogonie.

5) Hiszpan na świeżej zamku ruinie,
Pomiędzy gruzy i trupy,
Zastawia ucztę, kąpie się w winie,
Rozdziela brańce i łupy.

6) Wtem straż odźwierna wodzom donosi,
Że rycerz z obcej krainy
O posłuchanie co rychlej prosi,
Ważne przywożąc nowiny.

7) Był to Almanzor, król muzułmanów,
Rzucił bezpieczne ukrycie,
Sam się oddaje w ręce Hiszpanów,
I tylko błaga o życie.

8) „Hiszpanie, woła na waszym progu
Przychodzę czołem uderzyć,
Przychodzę służyć waszemu Bogu,
Waszym prorokom uwierzyć.“

9) „Niechaj rozgłosi sława przed światem,
Że Arab, że król zwalczony,
Swoich zwycięzców chce zostać bratem,
Wasalem obcej korony.“

10) Hiszpanie męstwo cenić umiej:
Gdy Almanzora poznali,
Wódz go uściskał, inni kolejną
Jak towarzysza witali.

11) Almanzor wszystkich wzajemnie witał,
Wodza najczulej uściskał,
Objął za szyję, za ręce chwycił,
Na ustach jego zawisnął.

12) A wtem osłabnął... padł na kolana...
Ale rękami drżącemi,
Wiążąc swój zawój u nóg Hiszpana,
Ciągnął się za nim po ziemi.

13) Spojrzał dokoła – wszystkich zadziwił:
Zbladłe, zsiniałe miał lice,
Śmiechem okropnym usta wykrzywił,
Krwią mu nabiegły źrenice.

14) „Patrzcie o giaury! jam siny, blady...
Zgadnijcie czyim ja postem?...
Jam was oszukał: wracam z Grenady,
Ja wam zarazę przyniosłem!...

15) „Pocałowaniem wszczepiłem w duszę
Jad, co was będzie pożerać...
Pójdźcie i patrzcie na me katusze,
Wy tak musicie umierać.“

16) RzUCA się, krzyczy, ściąga ramiona:
Chciałby uściśnieniem wiecznym
Wszystkich Hiszpanów przykuć do łona;
Śmieje się – śmiechem serdecznym.

17) Śmiał się – już skonał – jeszcze powieki,
Jeszcze się usta nie zwały,
I śmiech piekielny został na wieki
Do zimnych liców przymały.

18) Hiszpanie trwożni z miasta uciekli;
Dżuma za nimi w ślad biegła,
Z gór Alpuhary nim się wywlekli,
Reszta ich wojska poległa.

Kyrie eleison.
Chryste eleison.
Kyrie eleison.
Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże
Duchu Święty, Boże
Święta Trójco, jedyny Boże

Święta Maryjo, módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko
Święta Panno nad pannami
Matko Chrystusowa
Matko Kościoła
Matko łaski Bożej
Matko nieskalana
Matko najczystsza
Matko dziewicza
Matko nienaruszona
Matko najmiłsza
Matko przedziwna
Matko dobrej rady
Matko Stworzyciela
Matko Zbawiciela
Panno roztropna
Panno czcigodna

Panno wstawiona
Panno można
Panno łaskawa
Panno wierna
Zwierciadło sprawiedliwości
Stolico mądrości
Przyczyno naszej radości
Przybytku Ducha Świętego
Przybytku chwalebny
Przybytku sławny pobożności
Różo duchowna
Wieżo Dawidowa
Wieżo z kości słoniowej
Domie złoty
Arko przymierza
Bramo Niebieska
Gwiazdo zaranna
Uzdrowienie chorych
Ucieczko grzesznych
Pocieszycielko strapionych
Wspomożenie wiernych
Królowo Aniołów
Królowo Patriarchów
Królowo Proroków
Królowo Apostołów
Królowo Męczenników
Królowo Wyznawców
Królowo Dziewic

Królowo wszystkich Świętych
Królowo bez zmyy pierworodnej poczęta
Królowo wniebowzięta
Królowo rózańca świętego
Królowo rodzin
Królowo pokoju
Królowo Polski

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

1. **Po górach, dolinach rozlega się dzwon,**
Anielskie witanie ludziom głosi on:
Ref.: Ave, Ave, Ave Maryja,
Zdrowaś, Zdrowaś, Zdrowaś Maryja.

2. Bernadka dziewczynka szła po drzewo w las,
Anioł ją tam wiedzie, Bóg sam wybrał czas.
Ref.: Ave...

3. Modlitwę serdeczną szepczą usta jej:
"Zdrowaś bądź, Panienko, łaski na nas zlej".
Ref.: Ave ...

1. **Chwalcie łąki umajone,**
Góry, doliny zielone.
Chwalcie, cieniste gaiki,
Źródła i kręte strumyki!

2. Co igra z morza falami,
W powietrzu buja skrzydłami,
Chwalcie z nami Panią Świata,
Jej dłoń nasza wieniec splata.

3. Ona, dzieł Boskich korona,
Nad Anioły wywyższona;
Choć jest Panią nieba, ziemi,
Nie gardzi dary naszymi.

4. Wdzięcznym strumyki mruczeniem,
Ptaszęta słodkim kwileniem,
I co czuje, i co żyje,
Niech z nami sławi Maryję!